

SŁOWO

WYCHODZI CODZIENNIE O GODZ. 6 WIECZ.

RADOM

REDAKCJA: 1-11- (Lubelska 44)
ADMINISTRACJA: (Telefon 133)

KIELCE

REDAKCJA: ul. 5 Maja 1. Tel. 31
ADMINISTRACJA: ul. Hożej. 46, tel. 171

czynne w dniu powszednim:

od 9 rano do 6 po południu

od 10-12 w południe i od 4-6 po poł.

Konta czekowe w P. K. O. 100.506.

RĘKOPISÓW NIE ZWRACA SIĘ.

Dzisiejszy numer zawiera:

POLACY! (Odezwa „Zjednoczenia Narodowo Chrześcijańskiego”. — WYBORY DO RADY MIEJSKIEJ W RADOMIU. — KOMU TO BYŁO POTRZEBNE? — NA ZGON Ś. † P. JÓZEFA WOJDACKIEGO. — BOY HOTELU SPLENDID (Odcinek).

POLACY!

Pan Minister Spraw Wewnętrznych dekretem rozwiązał Radę Miejską m. Radomia.

Decyzja ministerjalna jest umotywowana tem, że dawniejsza rada, w której komplecie decydującą większość stanowili socjaliści i centrum, złą gospodarką finansową interesy miasta na szwank narażała.

Motywacja słuszna, nie znosząca żadnego sprzeciwu!

Pomimo wszystko przekonani jesteśmy głęboko o tem, że nie jest to jedyny argument, który Radę Ministrów popchnął do tej decyzji.

Mamy to przekonanie, że Rząd Rzeczypospolitej, naczynając prawie równocześnie wybory komunalne w kilku miastach Państwa Polskiego, z wyniku tych wyborów chce poznać nastroje, panujące w narodzie, aby sobie w przyszłości wykreślić odpowiednią drogę postępowania.

Od wyniku tych wyborów będą prawdopodobnie uzależnione bardzo ważne decyzje naszych Władz Państwowych.

Wobec tego wszyscy dobrzy obywatele Państwa, dbający o dobro Państwa Polskiego i Narodu Polskiego, muszą wszystkie swoje siły wyteżyć, aby ten objaw woli narodowej za pomocą wyborów odpowiadał ściśle faktycznemu stanowi rzeczy w Państwie Polskiem.

Dla tego też większe zrzeczenie ludzi, stojących twierdo na gruncie narodowym i chrześcijańskim przystąpiło do zgodnej pracy nad zorganizowaniem i ujednoliceniem zbiorowej woli tych mas polskich, które razem z nim stoją na gruncie narodowym i chrześcijańskim.

Z zrzeczenia tego został wyłoniony Komitet Wyborczy pod nazwą:

„ZJEDNOCZENIE NARODOWO - CHRZEŚCIJAŃSKIE” w Radomiu

Komitet ten postanowił sobie stanąć do energicznej walki:

- 1) o utrwalenie w każdym objawie życia społecznego polskiego etyki chrześcijańskiej,
- 2) o polskość miast naszych,

- 3) o rozumną i uczciwą gospodarkę komunalną w miastach polskich,
- 4) o ugotowanie drogi do pracy ludziom ideowym i uczciwym, przez energiczne zwalczanie protekcyjizmu i korupcji.

Ten sztandar silną podnieśliśmy dłońią i wierzymy, że pod tym sztandarem zwyciężymy.

Przekonani jesteśmy, że szerokie masy grodu naszego, owiane w dużej większości duchem szczerze narodowym i chrześcijańskim, staną, jak jeden mąż, pod naszym sztandarem i dopomogą idei naszej do walnego zwycięstwa.

Przekonani jesteśmy, że w czasie wyborów zaniknie duch niewiary i zwątpienia we własne siły, że wszyscy wyzbędą się do reszty tchórzliwości i szczerze myślą swoją przy wyborach wypowiedzą.

Takim czynem obywatelskim damy Rządowi Rzeczypospolitej możność dokładnego poznania nastrojów ludności.

Oświadczamy, że radni listy naszej przedewszystkiem dbać będą o dobro miasta i sanację jego stosunków gospodarczych.

W odpowiednim czasie, po porozumieniu się ze wszystkimi zainteresowanymi organizacjami, wystawimy listę kandydatów do Rady Miejskiej i wezwiemy zwolenników naszych do tłumnego głosowania na nią.

KOMITET WYBORCZY

„Zjednoczenie Nar. Chrześcijańskie”
W RADOMIU.

WYDZIAŁ WYKONAWCZY:

Józef Jentsch, przewodniczący, Michał Pietrowski, I-szy wice-przewodn., Stanisław Wierzbicki, II-gi wice-przew., Bohdan Gajewicz, sekretarz, Marja Niedźwiecka, Andrzej Niemirko, skarbnik, Józef Gałęzowski.

CZŁONKOWIE KOMITETU:

Edward Balcer, Butkiewiczowa, Jan Bienkowski, d-r Zygmunt Ehrlich, Stefan Kaluscha, Zenon Krumm, Jan Krzeczowski, Jan Kudlikowski, Wiktor Niedźwiecki, Bolesław Nowakowski, Florentyn Osifski, Władysław Pracki, Teodor Peters, Jan Pazdon, Bronisław Porębski, Jan Skorzyński, Antoni Stawiński, Jan Sasaki, Stefan Węgleński, Jan Winczewski.

Uchwały Zjazdu Zrzeszeń Rodzicielskich

W ubiegłą sobotę i niedzielę obradował w stolicy Zjazd Zrzeszeń Rodzicielskich, który w konkluzji wyniósł następujące uchwały:

- 1) szkoła średnia musi mieć charakter polski, 2) przy przeprowadzaniu jej reformy muszą być pominięte wszelkie tendencje przemijającej polityki lub interesów klasowych, 3) nie może być organicznie związana ze szkołą powszechną, co zagrażałoby naszej kulturze, 4) w programie pracy szkolnej winien być wzmocniony wydatnie moment wykonawczy, oraz zakres tych przedmiotów, które przygotowują młodzież do należytego spełnienia przez nią zadań obywatelskich i rodzinnych, 5) należy stworzyć odpowiednią liczbę szkół zawodowych, których brak się obecnie odczuwa, 6) należy powołać

do życia Radę Naczelną wychowania narodowego, z odrzuceniem jakiegokolwiek pierwiastku partyjno-politycznego, czy klasowego, 7) umożliwić polskim organizacjom rodzicielskim czynne współdziałanie ze szkołą.

W zakresie wychowania moralnego zjazd ustalił co następuje:

- 1) Droga wewnętrzna przepracowania duchowego oraz wzmocnienia czynnika opinii publicznej należy dążyć jaknajenergiczniej do przywrócenia czystości linii życia rodzimego i wzmocnienia rodziny polskiej, jako podstawowej komórki społecznej i głównego ośrodka należytego wychowania młodzieży.

- 2) Poprzez istniejące przy szkołach organizacje rodzicielskie oraz wzajemne oddziaływanie skoordynowane być

Kino „CZARY” w Radomiu

Od poniedziałku 11 kwietnia 1927 r.
Wspaniały film produkcji europejskiej
pod tytułem

KLEJNOT PRIMADONNY

Dramat salonowo-sensacyjny w 8-miu aktach. W rolach głównych: Prześliczna i pełna żywiołowego temperamentu **KSENIA DESNI** z **RUDOLF KLEIN** i uroczą **ALICJA ROGGE** wiedeńską **HECHY**.

NAD PROGRAM
Aktualna farsa w 2 akt.

FERDEK i MERDEK.

5164-6-6

muszą wysiłki wychowawcze rodziny z takimże wysiłkami szkoły.

3) Na drodze koordynacji poczynań instytucji społecznych i organów państwowych, winna być niezwłocznie podjęta i systematycznie prowadzona akcja w kierunku uzdrowienia ogólnej

atmosfery moralnej, zwłaszcza w życiu miejskiem, w którym kształcąca się młodzież obracać się musi oraz zastosowane skuteczne środki, zabezpieczające życie rodzinne od rozkładowych czynników obecnej chwili.

— o —

Konfiskata książki A. Nowaczyńskiego

WARSZAWA 12.IV. Z rozporządzenia komisarza rządu m. st. Warszawy wydana przez Bibliotekę Nowości książka A. Nowaczyńskiego p. 154 K. K. (obrazy urzędnika), upatrując analogję z istniejącymi stosunkami.

Jakkolwiek fabuła książki jest najzupełniej fantastyczna, znaleziono w jej treści cechy przestępstwa z art. 154 K. K. (obrazy urzędnika), upatrując analogję z istniejącymi stosunkami.

— o —

P. Stpiczyński

dostawiony będzie do Sądu pod eskortą policji

WARSZAWA, 12.IV. W dniu 9 b. m. na 8 rano wyznaczony był drugi termin przed toruńskim Sądem Powiatowym w sprawie skargi wydawnictwa i redakcji „Słowa Pom.” przeciwko redaktorowi „Głosu Prawdy” Stpiczyńskiemu. Chodziło mianowicie o oszczerstwo popełnione przez twierdzenie, że „Słowo Pomorskie” dostaje

5 000 zł. subwencji rządowej. P. Stpiczyński po raz drugi nie stawiał się na termin; tym razem bez usprawiedliwienia.

Na wniosek zastępcy oskarżycieli prywatnych p. adw. d-ra Ossowskiego, sąd postanowił przymusowe dostarczenie p. Stpiczyńskiego na przyszły trzeci termin przez policjantów.

Japonja wobec możliwej wojny chińsko-sowieckiej

SZANGHAJ (PAT). — Tutejszy japoński konsul generalny oświadczył przedstawicielowi agencji Havasa, że wywołane przez notę sowiecką napięcie stosunków pomiędzy Chinami i Rosją może mieć poważne następstwa

w Mandżurji.

W razie wybuchu wojny Japonja musiałaby interwenjować celem przywrócenia spokoju. Japonja — dorzucił konsul — nie mogłaby pozostać obojętną wobec bolszewizacji Chin.

Wyjazd Min. Składkowskiego do Francji

WARSZAWA. Minister spraw wewnętrznych gen. Składkowski wyjechał w sobotę na dwutygodniowy urlop wypoczynkowy do Francji. Zastępuje go wiceminister Jaroszyński.

stronie polskiej rąbano las. Kiedy już drzewo ułożono w stosy, zgłosił się komendant litewskiej straży granicznej, oświadczając, iż nie pozwoli na uprzęgnięcie drzewa „choćby miało dojść do rozlewu krwi”.

W kilka minut potem wzmocniono posterunki straży litewskiej i okopano je. W nocy litwini zniszczyli wiechy graniczne. Nie chcąc zaostriąć konfliktu, straż polska przerwała eksploatację lasu.

Kiedy będzie zwołany Sejm?

WARSZAWA 12.IV. W kołach politycznych opowiadają, iż nadzwyczajna sesja sejmowa ma być zwołana pod koniec miesiąca. Wymieniają nawet termin 28 b. m. jako przypuszczalny termin, w którym rząd pragnąłby zebrać się Sejm.

Militaryzacja Policji?

WARSZAWA 12.IV. Militaryzacja Policji Państwowej stała się znów aktualną. Jak się dowiadujemy, projekt militaryzacji przygotowywany jest przez Główną Komendę Policji Państwowej.

Nowe prowokacje litewskie

WILNO 12.IV. W okolicach Wilniuniszek pow. Wileńsko-trockiego po

GIEŁDA

Waluty zagraniczne

Warszawa, 11.IV. 1927 r.

Dolar	—	—	—	8,92
Londyn	—	—	—	43,47
Paryż	—	—	—	35,08
Zürich	—	—	—	172,16
Praga	—	—	—	26,51
Rzym	—	—	—	43,10
Wiedeń	—	—	—	125,85

Giełda zbożowa

według notowań Radomskiej S-ki Rolnej Radom, 12.IV.

Pszenica	—	—	—	58
Zyto	—	—	—	41-42
Jęczmień browarny	—	—	—	40
Jęczmień pastewny	—	—	—	—
Owies	—	—	—	38

ŻYCIE RADOMIA.

KWIECIEŃ

13

SRODA

Hermenegildy

SŁOŃCE:

wzschód 4.48 zachód 18.17

Jaka będzie dziś pogoda?

Chłodno, chmurno, częściowe przejaśnienia, krótkie deszcze.

Wybory do Rady Miejskiej Podział Miasta na obwody

Stosownie do art. 4 i 9 Regulaminu Wyborczego do Rad Miejskich, wydanego przez Ministra Spr. Wewnętrz. — w dniu 17 grudnia 1918 r., Przew. Gł. Kom. Wyborczego p. sędzia Listkiewicz podaje do wiadomości publicznej, uskuteczniwszy przez Główny Komitet Wyborczy, podział miasta na obwody głosowania do Rady Miejskiej m. Radomia, lokale i godziny urzędowania, oraz skład osobowy Głównego i Miejskich Komitetów Wyborczych.

I. Główny Komitet Wyborczy: lokal urzędowania w Magistracie. Skład osobowy: przewodniczący sędzia L. Listkiewicz; członkowie: Tadeusz Przyłęcki, Józef Grodzicki, Kajetan Twarowski, Stanisław Wierzbicki, Gustaw Stankowski, Benecjan Minberg i Natan Zygmant.

II. Miejscowe Komitety Wyborcze:
Nr. obwodu głos. I — ulice: Ciasna, (Zamłynie), Garbarska, Główna, Kielecka, Nowo Kielecka, Poprzeczna, Szeroka (Zamłynie) i Wolanowska; — lokal: Główna Nr. 26, szkoła im. Syrokomli; skład osobowy: Suskiewicz Andrzej, Piekarski Jan-Oswald, Reimer Waclaw, Sokół Roman, Rotenberg Moszek.

Nr. obw. głos. II — ulice: Czysna, Chłoda, Dobra, Folwarczna, Janowska, Krótka, Nowo-spacerowa i Nowo-saska, Polna, Sapowa, Saska, Widok, Włodarz, Wspólna i Zielona; lokal: Saska Nr. 4, szkoła im. Jachowicza; skład osobowy: Kaczyna Stanisław, Paschalski Eustachy, Filipczak Marjan, Jakubowski Stanisław, Sowa Dawid.

Nr. obw. głos. III — ulice: Basenowa, Ciasna, Mleczna, Szpitalna, Staromiejska, Zytia i Stare Miasto (Plac); lokal: Stare Miasto Nr. 8, szkoła im. Kopnickiej; skład osobowy: Ciński Jerzy, Kindt Gustaw, Terech Henryk Józef, Kublicki Wincenty, Gersztajo Rachmil.

Nr. obw. głos. IV — ulice: Rynek, Rwańska, Mała, Nowa, Wolność, Szewska, Spacerowa i Szwarlikowska; lokal: Rynek, Magistrat; skład osobowy: Suligowski Bronisław, Majer Henryk, Pracki Władysław, Cieszkowski Stefan, Sado Władysław.

Nr. obw. głos. V — ulice: Marjackie, Marjackie Górki, Podwalna i Wałowa; lokal: Rynek, Dyrekcja Kolejowa; skład osobowy: Wasilewski Zygmunt, Zabięło Paweł, Bekerman Leon, Szczerbiński Edmund, Najman Boruch.

Nr. obw. głos. VI — ulice: Borki (Górne i Dolne), ul. Juliusza, Marywilka, Młodzianowska, Nowy-Swiat, Spokojna i Zakowice; lokal: Nowy Świat, fabryka Karscha; skład osobowy: Saski Jan, Jaslan Józef, Majewski Kazimierz, Piekarska Walerja, Adler Sucher.

Nr. obw. głos. VII — ulice: Bóźniczna, Grodzka, Staro-krakowska, Zabóźniczna i Zatylna; lokal: Staro-krakowska 32, szkoła im. Orzeszkowej; skład osobowy: Karsch Józef, Gąsecki Stefan, Badowski Edmund, Granzow Edward, Frenkiel Dawid.

Nr. obw. głos. VIII — ulice: Fabryczna, Górna (Ustronie), Kośna, Młodzianów, Młodzianowska, Plac Marjacki (za kolejną), Prędocinek, Placowa, Pusta i Staroopatowska; lokal: Zabia Nr. 41, szkoła im. Staszycy; skład osobowy: Gierycz Jan, Chojański Ludwik, Ciążyński Klemens, Dziewiecki Stanisław, Leslau Zyskind.

Nr. obw. głos. IX — Błotna, Graniczna, Gieryczewska i Zabia; lokal: Gieryczewska, odlewnia Rubinsztajna; — skład osobowy: Gierycz Zygmunt, Przyjałkowska Kazimiera, Hohendorf Zygmunt, Błaskiewicz Waclaw, Rubinsztajn Mojżesz.

Nr. obw. głos. X — ulice: Ciemna, Cicha, Ceglana, Jasna, Kalinowska, Kocielna, Kwiatowa, Ludwikowska, Prosta, Tadeuszowska, Wesola, Zalewska i Złota; lokal: Górna Nr. 9, szkoła im. Staszycy; skład osobowy: Jeliński Bolesław, Szwarz Stefan, Czahor Stanisław, Fogiel Władysław, Bluman Moszek.

Nr. obw. głos. XI — ulice: Skaryszewska od Nr. 47/28 do końca, Nowa (Glinice), Dolna, Gierska, Górna, Srebrna i Zalewska; lokal: Skaryszewska 78, garbarnia Tencer i Adler; skład osobowy: Kozłowski Ryszard, Grajert Stanisław, Skalski Stefan, Starsz Aleksy, Wiewiórski Jan.

Nr. obw. głos. XII — ulice: Dzierzkowska, Foksalna, Nowogrodzka i Skaryszewska od Nr. 1 do 47 i do 28; lokal: Dzierzkowska 9/11 szkoła im. Kościuszki; skład osobowy: Przyłuski Romuald, Pietrzykowski Stanisław, Wasilewski Bolesław, Drobiński Michał, Bialski Rachmil.

Nr. obw. głos. XIII — ulice: Ogródowa, Podjazdowa wraz ze wszystkimi domami kolejowymi i Wytwórni Broni, Żelazna i 1 Maja (Wysoka) od Nr. 1 do 50 włącznie; lokal: Marjacka Nr. 12 Dyrekcja Ubezpieczeń Wzajemnych; skład osobowy: Hertel Franciszek, Ficik Lucjan, Kuczyński Adam, Gajewicz Bohdan, Myszkowski Kazimierz.

Nr. obwodu głos. XIV — ulice: Piaski, Świeża, Trawna, 1 Maja (Wysoka) od Nr. 51 do końca (obie strony); lokal: 1-go Maja Nr. 60, szkoła Rzemiosł; skład osobowy: Mączyński Józef, Ferencowicz Waclaw, Ojrowski Stanisław, Książek Stanisław, Bakman Jakób.

Nr. obwodu głos. XV — ulice: Że-

romskiego, (Lubelska) od Nr. 1 do 37 włącznie (obie strony); lokal: Zeromskiego (Lubelska) Nr. 30, szkoła im. Mickiewicza; skład osobowy: Proszkowski Franciszek, Malik Antoni, Muller Szymon, Bogacki Romuald, Nowakowski Bolesław.

Nr. obw. głos. XVI — ulice: Zeromskiego (Lubelska) od Nr. 38 do 76 włącznie (obie strony); lokal: Zeromskiego (Lubelska) Nr. 46, Sejmik Powiatowy; skład osobowy: Burda Stanisław, Bramski Józef, Niemirko Andrzej, Wiewiórski Józef, Fiszman Jasek.

Nr. obwodu głos. XVII — ulice: Zeromskiego (Lubelska) od Nr. 76 do 126 (obie strony), Młynarska, Gołębiowska, Dzierzków i Weronów; lokal: Zeromskiego (Lubelska) Nr. 126, Kantor T-wa „L. J. Borkowski“; skład osobowy: Głiszczyński Józef, Borkowska Marja, Piotrowski Michał, Kirszbaum Janas, Gutkowska Antonina.

Nr. obw. głos. XVIII — ulice: Długa, Marjacka, Moniuszki, Plac 3 Maja i Piłsudskiego; lokal: Nr. 8 Remiza Straży Ogniowej; skład osobowy: Pitula-Lachorski Józef, Glogier Zygmunt, Pleniewicz Józef, Dąbkowski Edward, Dr. Szenderowicz Naum.

Nr. obw. głos. XIX — ul.: Kilińskiego, Plac Jagielloński, Witolda, Wązka i Zgodna; lokal: Kilińskiego Nr. 15 Rzesursa Rzemieślnicza; skład osobowy: Pazdon Jan, Maliszewski Telesfor, Osiński Tadeusz, Stüller Henryk, Migajło Stefan,

Nr. obw. głos. XX — ul.: Kozienicka, Miła, Oświęcim i Targowa; lokal: Plac Jagielloński 12 szkoła im. Długosza; skład osobowy: Lutyński Gabriel, Ettinger Kazimierz, Lypaczewski Lucjan,

Pogrzeb ś. p. Józefa Wojdackiego

W niedzielę około godz. 3 po poł. nastąpiło wyprowadzenie zwłok weterana ś. p. Józefa Wojdackiego z mieszkania przy ul. Szewskiej.

Na miejsce celem oddania ostatniej posługi Zmarłemu przybyli przedstawiciele władz: p. Starosta Z. Strzeszewski, vice-prezydent miasta p. Domański, dowódca 72 p. p. pułkownik Weiss, liczne delegacje różnych instytucji Społecznych, kompanja honorowa 72 go p. p. z orkiestrą, hufiec „Sokoła“, oddział Straży Ogniowej z orkiestrą, oraz rzesze mieszkańców naszego miasta, którzy znali i cenili zasługi Zmarłego.

Pogrzeb celebrował ks. biskup Kubicki przy udziale licznie przybyłego miejscowego duchowieństwa.

Po przybyciu na cmentarz Rzymsko-Katolicki i złożeniu zwłok Zmarłego do grobu, oraz odprawieniu obrządków i pień religijnych — przemawiali: ks. rektor Bielski kapelan Straży Ogniowej, p. przeł. Wroncka i p. o. przeżyska Wojewódzkiego Zw. Straży Ogniowej p. Z. Przyjałkowski, ks. dr. Gierycz i p. inż. Krzeczowski. Przemawiający w swych mowach

KINO ODEON w RADOMIU

Od dnia 7 kwietnia 1927 r.

Jeden z najwięcej popularnych obrazów sezonu p. t.

CZŁOWIEK o 100 TWARZACH

16 aktów—2 serje razem. W roli głównej znakomity odwórca ról ZIGOMARA, ZA LA VIE i FANTOMASA **Rene Novarre.** Ponadto gra znakomita jego partnerka — Elmira Vaultier oraz świątyni Geunica Missoro. 5144—4—4

Lejman Konrad, Rakocz Hersz.

Nr. obw. głos. XXI — ul.: Jacka Malczewskiego (Warszawska), Koszarowa, Klemczyn, Obozisko, Parcelowa i Kaniówka; lokal: Jacka Malczewskiego 16 (Warszawska) Teatr Rozmaitości; skład osobowy: Wedrychowski Waclaw, Paschalski Mikołaj, Mulewicz Ignacy, Goldberg Ignacy, Frajtag Benedykt.

Godziny urzędowania: Głównego Komitetu Wyborczego od godz. 6 do 8 ej wieczorem; Miejscowych Komitetów Wyborczych od godz. 5 do 7 ej wieczorem; z wyjątkiem dnia 16 b. m., w którym to dniu, z powodu Wielkiej Soboty, czynności Komitetów, tak Głównego jak i Miejscowych, będą się odbywać od godz. 1 do 3 po poł.

Każdy Obywatel winien bezwzględnie sprawdzić, czy nazwisko jego zostało wciągnięte na listę wyborczą! — Czas nagli!

Za duszę ś. p. Józefa Wojdackiego

Dziś, w środę, dn. 13 b. m., o godz. 10 rano odbędzie się w kaplicy szpitala św. Kazimierza nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Józefa Wojdackiego, kuratora tegoż szpitala.

Nabożeństwo odprawi ks. dr. Gierycz.

Nowy notariusz

Jak się dowiadujemy, notariuszem w Radomiu, na miejsce ś. p. Burgharda, mianowany został p. Franciszek Falkiewicz, Sędzia Sądu Najwyższego.

— Składajcie ofiary na budowę „DOMU ŻOŁNIERZA” w Radomiu!

Stefan Malczewski.

Boy Hotelu Splendid

To był taki zwykły pokój o dwóch oknach, taki bardzo zwykły, tyle ich widział podobnych, wszystkie zatarły się w pamięci, prócz tego jednego. Arabski mrozu na szybach, matowe światło zimowego dnia, białe firanki, pelargonje. Pośrodku stał duży stół, nad nim wisiała bania lampy, obok strzążył wielkim cieniem orzechowy kredens. I były zwykłe drzwi o żelaznej kłamce, pokryte przyżółkłą olejącą farbą. Za temi drzwiami drżały przytulione młode śmiechy, tajemnicze, denerwujące szelosty. Na zmatowiałą powierzchnię malowanych desek padały zniecierpliwione pytania i odbijały się krótkimi, urywanymi pośpieszonymi odpowiedziami: — Już... zaraz... za chwilę...

Szczęknęła żelazna kłamka, otwarły się zwykłe drzwi i dwoje zwykłych ludzi stanęło naprzeciw siebie tak niezrozumiale blisko. Jeszcze wczoraj nic o sobie nie wiedzieli, dzisiaj ciągną bezwolne

1) ręce, krzyżują spojrzenia z ukrytą ciekawością. W całej postawie spotkania zawila, podświadoma myśl o krzepnącej nagle łączności, enigmatyczne przecucie wspólnych dróg. Jak tryby dwóch kół sprzęgły się chwile dwóch bytów.

Czy to wtedy Wielki Reżyser rozdał role? Czy wtedy ktoś krzyknął: gotowie! zaczynamy!? Czy to był ślepy traf, wędrówka w wiecznej ciemności, nieprzewidziany odruch przewidzianego biegu wypadków... czy to było tylko przeznaczenie?..

Pierwsza rozmowa, pierwszy osłuch tembru jej głosu, który miał zostać w pamięci na zawsze, po latach budzić echa w smutnych korytarzach wspomnień. Inne słowa w myślach, inne na ustach. Niepewność, bojaźń.

Scieliły obojętne zdania — tak rzadko możemy mówić to, co mówić chcemy. Niedomówione przemilcza się, pozwala odczuwać. Trwała rozmowa bez słów, a może to było tylko zapatrzenie, linje gestów w przestrzeni bez tła, radosne widzenie, kino, z ekranu wyszły czarno białe cienie, podchodzą blisko, mówią, co on myśli i wracają, wsłakają w dwa wymiary srebrnego kwadratu. On był na widowni, a ona na ekranie... lecz nie, byli razem,

tylko nie wie gdzie, potem wszystko splątało się w jeden wir konturów, utonęło w czarnym i białym kolorze. Na ekranie jaśniała jej twarz — jeśli on był na widowni, jej twarz była przy nim — błyszczały oczy, śmiały się, usta mówiły. Może i on był na ekranie, słucał, patrzył, wchłaniał każde drgnienie rysów, aby je przeżywać nieskończoną ilość razy. Na ekranie było dobrze, wszędzie było dobrze, na ekranie łączyły się usta, oczy rozszerzały pragnieniem, aby gasnąć pod znuzoną powieką. Czyje ręce, jak kiście białych bżów zwisły bezwolne w pieszczącym uścisku? Czyje ręce chciały dotykać drugich rąk i w lekkim dotyku tajały, mdlały, drżały tętnem krwi? Czyje włosy pachniały, czyje włosy muskały skroni?

Muzyka grała cicho znane melodie, szemrały niewidzialne, misterne kółeczka, wyskakiwały śmieszne litery, dziwaczne znaki pytań, okrzyków, dwukropków, średników, kropek. Czasem jaśniały jego własne słowa. Ktoś krzyczał bezgłośnie. Bezszelastnie toczyły się auta, za lustrzaną szybą limuzyny w przyćmieniach i rozśnieniach promieni mijanych wielkich lamp rodziły się, żyły sekundami i konały chwile szczęścia. (d. c. n.)

DAJ GROSZ NA BEZROBOTNYCH

Komu to było potrzebne?...

Wyznając zasadę — że każdy błąd, wygłoszony publicznie, winien znaleźć, ze względu na zdrowie opinii publicznej, jawne i publiczne podkreślenie — biorę pióro do ręki w sprawie przykłej, która stała się niespodziewanym zgrzytem na pięknej uroczystości poświęcenie Biblioteki Sejmiku Radomsk.

Na uroczystości tę zebrało się poważne grono ludzi z miasta i powiatu — a atmosfera poważna i uroczysta — została pogłębiąca świetniami, tętnącymi rozumem i sercem przemówieniami wszystkich mówców bez wyjątku.

Jednym z najelokwentniejszych był ksiądz Kanonik Rokoszny, który, zabierając głos dwukrotnie: 1-o jako kapłan, 2-o jako „świecki obywatel“, scharakteryzował znaczenie książki w ogóle i wymieniwszy radomskich bibliofilów, przeszedł do tematu ogólniejszego, głęboko ujmując znaczenie twórczości dla państwa i narodu, oraz szkodliwość swarów i walk wewnętrznych, zawiści klasowych i t. p., słusznie stwierdził, że społeczeństwo, zapatrzone w braki, błędy i niedomagania życia naszego państwowego — oddaje się pesymizmowi — nie widząc — że Polska się buduje; rośnie, mocnieje...

Są ludzie w Polsce, którzy tworzą... „Nie dziwcie się“, (tutaj pragnę przytoczyć słowa księdza Referenta możliwie najściślej) że zaczęto tworzyć od dołu — stworzono kanalizację, wodę, rzeźnię, łaźnię... tak... z takim niesłychanym trudem... łaźnię i... (w tem miejscu rwący wnętrzości zgrzyt!) ja kapłan polski — składam socjalistce polskiej cześć za twórczość!!!

Księżę Kanoniku! POCO to było?... Komu to było potrzebne? — Przemawiałeś w środowisku, w którym ta „socjalistka polska“ nie pracowała — czyś nie widział — nawet tam, między zebranymi na uroczystości, ludzi, którzy więcej stworzyli dla Polski i w pełni godnych Twego, jako kapłana polskiego, uznania? Czy „polska socjalistka“, której motorem działania jest walka klas i zawiść klasowa, może zasłużyć na Twą cześć, Kapłanie polski, głoszący miłość chrześcijańską i pokój społeczny?

Pozatem, pewna nieścisłość: łaźnia, której powstanie zostało przypisane zasłudze „polskiej socjalistki“, powstała z inicjatywy polskiego kupca, p. Wie-

rbickiego. Nie chcę przez to powiedzieć, by wymieniona „socjalistka polska“ nie miała i własnej, dodatniej pracy twórczej, tylko, że ta dodatnia jej działalność przejawiała się w innych dziedzinach pracy!

I jeszcze jedno: mnie, jako człowiekowi cywilnemu, wolno mieć uznanie dla działalności społecznej polskiej socjalistki, ale ani mnie — a tembardziej kapłanowi polskiemu — nie wolno apoteozować działalności żadnej polskiej socjalistki, której dziewięć dziesiątych działania jest siewem zawiści i walki

Na zgon ś. p. Józefa Wojdackiego

Niema już Ciebie! Starcze siwowłosa,
Posłuszny stoisz przed Panem w oryndku,
A tam, za tobą płyną drżące głosy,
Zanosząc prośbę wiecznego spoczynku.
Za Twoją trumną, w zieleń umajoną,
Idzie różnego tłumu orszak długi,
I wciąż się zwiększa to żalobne grono
By Ci uczynić ostatnie posługi.

A taki smutek widać dookoła
I łaż serdeczna w każdym oku świeci,
Tak ciężka troska chyli wszystkie czoła,
Jak gdyby ojciec osierocił dzieci.
Zda się, cierpiącym zabrakło opieki,
I ciemna chmura okryła świat cały:
Bo dobroczyńca już odszedł na wieki,
Do wielkiej, Bożej powołany chwały.

klasowej, którą ks. Dyrektor tak słusznie w swem przemówieniu potępił.

Rozumiem, gdy człowiek prawy, a tembardziej ksiądz katolicki, broniąc kogoś przed czynionymi mu zarzutami, podnosi jego zasługi, ale zwrot pochwalny w kierunku radnej Magistratu, która z pracami Sejmiku niczem związaną nie była, nie był żadną koniecznością chwili i mógł być komentowany w sposób, nie przyoznaczający referentowi zaszczytu, na co tenże w istocie nie zasłużył, poniósł go bowiem tylko za pał sławienia czynu — a szkoda — bo, poza tą dygresją, mowa była w całości godną szanownego Referenta.

Władysław Lippoman.
Mazowszany, dn. 10.IV.1927 r.

OFIARY

Na ochronkę i Towarzystwa Dobroczyńności, umiłowaną instytucję przez ś. p. Józefa Wojdackiego, zamiast wieńca na trumnę składa zł. 25 p. A. Jaszowska oraz p. Stefanja Bijejko zł. 10.
5217-1-1

Ostrzeżenie

Informują nas z miasta, że po domach uwija się od pewnego czasu pewna dama, ubrana w aksamitne palto i takiż kapelus z dużą kokardą — lub granatowy kostjum i kapelus z piórem, słusznego wzrostu, lat około 45, i wyłudza datki na różne cele humanitarne, posługując się listą. Pani ta nie posiada żadnego uprawnienia do zbierania składek — ma się tu widocznie do czynienia z liczeniem na łatwowierność ofiarodawców. Należy więc żądać od niej takiego upoważnienia, nie zważając na wybuchy jej „szlachetnego oburzenia“.

Bezrobocie

Według tygodniowego zestawienia Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy w Radomiu liczba bezrobotnych na terenie tegoż Urzędu wynosiła w czasie od 2 do 9 b. m. przypuszczalnie 2481 osób z czego w samym Radomiu 1793 — w tem bezrobotnych pracowników umysłowych 168.

W porównaniu ze stanem z ub. tygodnia bezrobocie zmniejszyło się o 45 osób, przez zatrudnienie robotników przez kilka miejscowych Firm.

Z zasiłków korzystało 1077 bezrobotnych.

Poświęcenie i otwarcie Publicznej Biblioteki

Sejmiku Radomskiego im. Stefana Hempla

W sobotę dn. 9 b. m. o godz. 11 i pół rano nastąpiło poświęcenie i otwarcie Biblioteki Publicznej przy Sejmiku Radomskim imienia Stefana Hempla.

Uroczystość tą uświetnili swą obecnością: p. Wojewoda Manteuffel, p. Starosta Z. Strzeszewski, p. prezydent miasta Michalski, p. pułk. Weiss w asystencji adjutanta por. Przewoźniczka, oraz liczni delegaci szkolnictwa, samorządu, instytucji społecznych i prasy.

Uroczystość tą rozpoczęło przemówienie p. Starosty Strzeszewskiego jako przewodniczącego Sejmiku radomskiego, który przyjmuje pod swój zarząd hojny dar p. Stefana Hempla; p. Starosta uwzględnił w swem przemówieniu i genezę powstania Biblioteki.

Po przemówieniu p. Starosty ks. kanonik Rokoszny dokonał poświęcenia nowo otworzonego lokalu, poczem wygłosił przemówienie p. rejent Luboński — o historii bibliotek publicznych w Polsce, począwszy od najdawniejszych czasów. Następnie przemówił ks. kan. Rokoszny o stanie obecnym

bibliotek w naszym mieście i podnosząc działalność społeczną p. prezesa Stefana Hempla. P. Wojewoda Manteuffel w przemowie swej podniósł duży postęp w ostatnich czasach w naszym mieście na polu kulturalno- oświatowym oraz wyraził serdeczne życzenie powodzenia i rozwoju nowej placówki.



ŻYCIE KIELC.

III Ogólne Zgromadzenie Komitetu Wojewódzkiego L. O. P. P.

Dnia 10 b. m. odbyło się III Ogólne Zgromadzenie Komitetu Wojew. L. O. P. P. W nieobecności prezesa p. gen. Łuczyńskiego zgromadzenie zajął p. Starosta Serebnicki, proponując na przewodniczącego p. prezesa Dębickiego.

Przewodniczący zaprosił na asesorów pp. dyr. Baranowskiego, pułk. Bolda i por. Semika.

Nadzwyczajnie sumiennie przygotowane sprawozdanie Zarządu z działalności za rok ubiegły, oraz bilans przedstawił p. pułk. Ocetkiewicz.

Z powodu nieobecności członków Komisji Rewizyjnej protokół z rewizji dokonanej dn. 4 kwietnia 1920 r. odczytał p. pułk. Ocetkiewicz, protokół posiedzenia Rady Nadzorczej odczytał p. prez. Konarski.

Dyskusja nad sprawozdaniami dotyczyła tylko sprawy podawania w niektórych wypadkach dość dużej ilości kół bez odpowiedniej ilości członków.

Jednogłośnie przyjęto zmianę Komisji Rewizyjnej w sprawie udzielenia zarządowi absolutorjum za r. 1926.

Na wniosek rozwiązującej się Rady Nadzorczej oraz przewodniczącego wyrażono pełne uznanie za owocną i pełną inicjatywy pracę p. prez. gen. Łuczyńskiego.

Na wniosek p. pułk. Bolda wyrażono podziękowanie skarbnikowi p. Barcikowskiemu za sumienną i ofiarową pracę dla L. O. P. P.

Sprawozdanie delegatów nie wniosły nic nowego, gdyż ważniejsze dane z powiatów były już wciągnięte w sprawozdanie Zarządu. Naogół praca ożywiać się zaczęła dopiero w czasach ostatnich, a dotąd ograniczano się do urządzania „Tygodnia Lotniczego“. Chroniczną chorobą jest nienadsyłanie sprawozdań przez koła, co uniemożliwia zrobienie dalszych sprawozdań i nigdy nie można dojść do rzeczywistej oceny stanu organizacji.

Przy wyborach Zgromadzenie opowiedziało się za dokompletowaniem tylko Zarządu, a to ze względu na tak widocznie owocną pracę dotychczasowych członków Zarządu.

Na drogową Zarządu wybrano jako członków Zarządu pp.: Dębickiego, Konarskiego, Angiewiczza, dr. Kroebła oraz dyr. Baranowskiego.

Wobec tego Zarząd składać się będzie z pp.: gen. Łuczyńskiego, Serebnickiego, pułk. Smorawińskiego, pułk. Ocetkiewicza, Barcikowskiego, pułk. Bolda, ks. Błaszyka, inż. Kaluszy, Kuca, Polita, Sozańkiego oraz panów wyżej wymienionych.

Do Komisji Rewizyjnej, jako zastępców wybrano pp. dyr. Płociennika i dyr. Pileckiego — członkami zaś są nadal pp. Karaman, Kalichowiecki i Knopf.

Na delegatów na Zjazdy do Warszawy wybrano pp. Gen. Łuczyńskiego i pułk. Ocetkiewicza.

Program działalności na rok 1927 przedstawił pułk. Ocetkiewicz — program obejmuje działalność administracyjno organizacyjną, działalność propagandową, finansową i lotniczką.

Preliminarz budżetowy realnie uzasadniony przewiduje w dochodach 141.000 zł. i tyleż w wydatkach.

We wnioskach przyjęto wniosek postawiony przez Zarząd, że Zgromadzenie przyjmuje do wiadomości wyjaśnienie Zarządu L.O.P.P. Zagłębia w sprawie wyrażenia użytych przez siebie w toku zabiegów Zagłębia o stworzenie Komitetu Zagłębia w zależności bezpośredniej od Centrali, a nie od Kom. Wojewódzkiego.

Na zakończenie jednogłośnie uchwalono wysłać do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, jako protektora L. O. P. P., wyrazy hołdu.

Komitet Obchodu 3 Maja

W piątek, dnia 8 b. m. w sali Magistratu odbyło się zebranie obywatelskie, mające na celu wybranie Komitetu Obchodu 3 Maja.

Zebrał się p. Dębicki; przewodniczył p. Wojewoda Manteuffel przy asesorach p. p. Dębickim i pułk. Boldzie.

Po przemówieniu p. Wojewody, przedstawiającem znaczenie rocznicy 3 Maja, dokonano wyboru prezydium Komitetu, do którego weszli p. p.: Wojewoda Manteuffel, gen. Łuczyński, prez. M. Grzybowski, prez. Kostuch, inż. Swieżawski.

Na przewodniczących sekcji wubra-

no p. p.: dyr. Kuderne, mjr. Stawarza i Grabińskiego.

Panowie ci webdzą do Komitetu Wykonawczego razem z prezydium.

Badanie stanu sanitarnego miasta

W ubiegły poniedziałek delegat Generalnej Dyrekcji Zdrowia z Warszawy badał w towarzystwie p. p. Starosty, prezydenta miasta, dr. Jokla, dr. Komendy i Komisarza Policji stan sanitarny naszego miasta.

MIMOCHODEM.

Bodaj naszczeknąć!..

Są ludzie, którzy, jeżeli już nie mogą kogoś, niemilego sobie, ugryźć, — to przynajmniej muszą naszczeknąć. Nie marnują w takich rzach najmniejszej choćby okazji...

Takie „naszczeknięcie“ rozległo się znów w „przeglądzie“ kieleckiej „sanacji moralnej“. Z powodu ścięcia starego wiazu w ogrodzie biskupim, współpracownik jej „organu“ naszczeknął pod adresem b. niemilego sobie osoby.

Młodzieniaszek, bałamucący się w „sanacji“, wziął się do ferowania wyroków o „kulturze“ czyje! (Co wolno wojewodzie...) Organ „moralności majowej“ ogłasza firmy żydowskie (bo mu: pecunia non olet), a współpracownicy wszędzie podejrzewają „kalkulacje handlowe“.

Dziś — jak fakty wskazują — najlepszą „kalkulacją handlową“ jest wydawanie pism „sanacyjnych“. Subwencyjki, koncesyjki i protekcyjki robią z dębiniaków i żaczków nieraz „wyrazielieli opinii pomajowej“ i kandydatów na wyższe stanowiska.

Ale co będzie, jak właśnie, nareszcie przyjdzie krysa na Matyska? Co będzie, jak się utną koncesyjki, subwencyjki i protekcyjki? Zobaczymy wtedy, jak to rozwiernym na rządowym chlebie „sanatorom“ minki zrzedną...



Wiernymi przyjaciółmi

pani domu

są wyroby Oetkera,

znane i cenione powszechnie od lat wielu.

Są pierwszorzędne i tanie, a nigdy nie zawodzą, ślad też są wysoko cenione w każdej zwykłej czy wykwintnej kuchni. Zastosować należy je jaknajczęściej, gdy chodzi o to, aby uprzyjemnić nieco życie. Mnóstwo zupełnie nowych rad i wskazówek co do pieczenia placek, tortów i ciastek wszelkiego rodzaju, oraz sporządzenia budyni i galaretek zawiera nowa książeczka Oetkera z kolorowymi ilustracjami wydanie F.

Do nabycia w składach za kilka groszy.

W książeczce znajdują się także bliższe szczegóły o znakomitym aparacie do pieczenia „Podziw kuchni”, zapomocą którego na małym płomieniu gazowym można piec, smażyć i gotować. W razie wyczerpania książeczki, prosimy zgłosić się z dołączeniem znaczków wprost do

Dra. A. Oetkera, Olwa.



Dra. Oetker'a
Proszek do pieczenia
Backin
NAZWA PRAWNIE ZASTRZEŻ.
WYSTARCZAJĄCY
NA 1/2 kg MĄKI.

1. Wieniec frankfurcki 2. Placek marmurowy
3. Budyń czekoladowy Gala 4. Ambrozja 5. Budyń waniljowy



Rozwiązanie Warszawskiej Rady Miejskiej

P. A. T. ogłasza:

Dnia 9 b. m. P. Prezydent Rzeczypospolitej podpisał dekret, rozwiązujący radę miejską m. st. Warszawy.

Termin nowych wyborów wyznaczony jest na d. 28 y maja.

Na czas wyborów magistrat przejmie agendy rady miejskiej.

Gwałtowne zbrojenia Sowieckie

SZTOKHOLM. Według doniesień z Moskwy, na propozycję rewolucyjnej rady wojennej cztery pułki piechoty i trzy pułki kawalerii miały być przeniesione z kraju do okręgu amurskiego. Planowana jest akcja dwóch grup armji w kierunku Czi-Czi-

Kar i Charbinu, 40 000 piechoty i kawalerji mongolskiej pod dowództwem oficerów rosyjskich przekroczyło granicę chińską. Między Irkuckiem a Czją zgromadzono wielką liczbę armat, samolotów, samochodów i amunicji.

— o —

Niemcy dostarczycielami broni dla Chin

BERLIN (A.W). „Berliner Tageblatt” w obszernej korespondencji z Hamburga stara się wyluszczyć stanowisko eksporterów hamburskich, którzy zajmowali się dostawą broni do Chin. Dziennik twierdzi, iż były to tylko nieznaczne transporty, że rząd niemiecki nic o tem nie wiedział, ponie waż broń tę wysyłały firmy prywatne, które nie zawierały przecież żadnego traktatu. Dziennik przyznaje nawet, iż ładunki broni w Hamburgu pochodziły nie tylko z Niemiec, lecz i z krajów sąsiednich, nie wskazując jednakże tych krajów.

Obecnie rząd niemiecki usiłując

wykazać wobec świata swą „lojalność” w walkach chińskich zawarł umowę(?) z eksporterami w sprawie zaprzestania wysyłek broni z niemieckich portów i niemieckimi okrętami, nie wymieniając jednak w umowie, iż broń ta może innemi drogami przedostać się na Daleki Wschód.

Powyższe, dość niezręczne wypieranie się rządu niemieckiego stanowi zupełnie wyraźne potwierdzenie wiadomości o stałej wysyłce broni niemieckiej na Daleki Wschód, o czym depesze donoszą już od szeregu miesięcy.

— o —

GOSPODARCZE.

Międzynarodowy Targ w Poznaniu od 1-8 maja r. b.

Targi Poznańskie mają ustaloną renomę zarówno w kraju jak i zagranicą. Istniejąc od lat siedmiu, a zaw-

dzięczając pracy celowej i organizacji sprężystej rozwój dzisiejszy, Targi Poznańskie wniosły wiele twórczej ini-

cyjatywy do życia gospodarczego i w ten sposób utrwaliły na zawsze swoją pozycję gospodarczą.

Zorganizowane na modłę europejską, a przytem reprezentując wszystkie wartości gospodarcze Polski, Targi Poznańskie są realnym pomostem zbliżenia się i utrwalenia współpracy gospodarczej pomiędzy Zachodem a Wschodem. Z tego powodu zdołały wzbudzić tak znaczne zainteresowanie, iż na tegorocznym Międzynarodowym Targu w Poznaniu od 1 do 8 maja będzie reprezentowana gremjalnie zagranica jak i przemysł krajowy. Z państw zagranicznych wezmą udział Francja, pod protektoratem rządu, Belgja (wraz z K o l o n i a m i), Szwarcarja, Włochy, Austria, Czechosłowacja, kraje Bałkańskie, Bałtyckie, Skandynawskie, pozatem Turcja, Persja i Stany Zjednoczone. Z krajów tych na Targi przybędą liczne wycieczki. Również i krajowy przemysł na Targach weźmie walny udział. Ze wszystkich ośrodków Polski od Górnego Śląska aż po Gdańsk—od Warszawy aż po Lwów i Kraków, stąd po Wiłno i Wołyń zjadą się na Targi tysiączni goście ze wszystkich sfer gospodarczych.

Widomy to znak rozwoju Targów i ich znaczenia. Potwierdza się w rozciągłości zdanie, że Targi Poznańskie ze względu na przyrodzone warunki, w jakich pozostają przedewszystkiem w powodu dzielnie nastawionego aparatu pracy są instytucją, o wybitnie państwowem znaczeniu oddają Państwu poprzez przemysłowca i kupca rzetelne usługi, służąc troskliwie naszemu życiu gospodarczemu.

Przy Targach Poznańskich działa od dwóch lat intensywnie Wydział Zagraniczny. Działalność Wydziału polega z jednej strony na wyczerpującem oświetleniu stosunków, panujących na rynkach zagranicznych oraz przekazywaniu otrzymywanych wiadomości z

pierwszego źródła na użytek polskim sferom przemysłowo handlowym. Targi posiadają własną zorganizowaną służbę informacyjną. Cyfry obejmują zgórą 80 ciu korespondentów i przedstawieli, pracujących dla Targów w ważniejszych centrach gospodarczych zagranicy. Na tej drodze uzyskane wiadomości dostarczane są stale przez Targi instytucjom i firmom krajowym. W ten sposób dokonuje się celowa współpraca gospodarza Polski z zagranicą i ekspansja polskiego przemysłowca i kupca na zewnątrz.

Spodziewać się należy, że tegoroczny Międzynarodowy Targ w Poznaniu od 1 do 8 maja odda rzetelne usługi, większe, niż poprzednie, życiu gospodarczemu w Polsce.

Pamiętaj o bezrobotnych!

Nowo otworzony Sklep RADOM, ULICA WYSOKA Nr. 10

pod firmą **Wł. Magos i S-ka**

poleca: **WÓDKI, LIKIERY, WINA**
Zagraniczne i Krajowe,

oraz **TOWARY SPOŻYWCZO KOLO-
NJALNE i DELIKATESY**

po cenach konkurencyjnych

Na Święta WIELKI WYBÓR WIN KRAJOWYCH

od 70 groszy za flaszkę.
5202-2-2



**CZOPKI HEMOROJDALNE
GASECKIEGO**

(z kogutkiem) usuwają ból, pieczenie, krwawienie, swędzenie, zmniejszają guzy (żyłaki)
SPRZEDAJĄ APTEKI.

LOS Y

I. KLASY

są do nabycia w najszcześniejszej kolekturze Państwowej Loterii Klasowej

F. Dzikowski Radom
Skaryszewska Nr. 14 tel. 410

GŁÓWNA WYGRANA

600,000 złotych

Ponadto wygrane po:

400 000, 200 000, 100 000, 60 000
50 000, 25 000, 15 000, 10 000, 5 000,
3 000 i t. d.

Setkom ludzi przynosi Państwowa Loteria Klasowa rok rocznie bogactwo i dobrobyt. Naszej kolekturze sprzyja stale nadzwyczajne szczęście. Przewiduje się brak losów, poleca się przeto zamawiać natychmiast. Na zamówienia wysyłamy losy oryginalne odwrotną pocztą. 5096-3-3

Ciągnięcie I kl. 13 i 14 kwietnia r. b.

CENY LOSÓW:

ćwiartka zł. 10.—, poł. zł. 20.—, cały los zł. 40.—

OGŁOSZENIE

Okręgowy Urząd Ziemi w Kielcach na podstawie art. 18 Ustawy z dnia 31 lipca 1923 r. i scalaniu gruntów (Dz. Ust. Nr. 39/26 r. poz. 244) podaje do publicznej wiadomości, że Okręgowa Komisja Ziemska w Kielcach na posiedzeniu swem w dniu 2 grudnia 1926 r. na zasadzie art. 12 Ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. o organizacji Urzęd. i Kom. Ziem. oraz art. 17 Ustawy z dnia 31 lipca 1923 r. o scalaniu gruntów postanowiła: Wniosek mieszkańców wsi Krzesławice, gm. Goździków, pow. Opoczyńskiego, w sprawie wdrożenia postępowania scaleniowego zatwierdzić i obszar scaleniowy określić na 287,2457 ha, obejmujących 252,3623 ha gruntów ukazowych wsi Krzesławice, 34,7435 ha gruntów zasewitutowych tej wsi, 0,1399 ha gruntów tabelowych wsi Smogorzów, należących do S-ów Mateusza Osuchowskiego.

Orzeczenie to uprawomocniło się w dniu 25 marca 1927 roku.

Okręgowy Urząd Ziemi.

5212-1-1

ENGLISH, FRANCAIS, DEUTSCH, udzielają profesornie z danych krajów. Nowe kursa rozpoczynają się w niedzielę, tygodniu. Zgłoszenia codziennie między godz. 4 pop. a 9 w. Berlitz-School w Pań. Semin. Naucz. Męsk. Radom, ul. Skaryszewska. 4862-15-5

MEBLE GOTO-WE i na ZAMÓWIENIE z GWARANCJĄ, na bardzo dogodnych warunkach, poleca Zakład Stolarski J. MORAWSKIEGO. Radom, ul. Lubelska Nr. 49, (w podwórzu).

Z POWODU wyjazdu jest plac do sprzedania w Kielcach ul. Sienkiewicza Wiadomość: Kielce mleczarnia p. Majch-ra. 5163-10-9

**REKLAMA
TO
PIENIĄDZ!!**

PRZETARG

na sprzedaż 230 m³ kłocy dębowych, 1585 m³ dłużyc sosnowych i 653 m³ dłużyc jodłowych z Nadleśnictwa Wierzbnik odbędzie się dnia 26 go kwietnia 1927 r. o godzinie 12-tej w lokalu Dyrekcji Lasów Państwowych w Radomiu ulica Lubelska 53.

Informacji udziela Dyrekcja Lasów Państwowych w Radomiu oraz Nadleśnictwo Wierzbnik.

Dyrekcja Lasów Państwowych
w Radomiu.

5213-1-1

CZY JESTEŚ CZŁONKIEM L. O. P. P.?

Inżynier W. KECHEL

PRZEDSTAWICIEL FORD MOTOR COMPANY A/S

Radom, Lubelska 48 tel. 340
Kielce, Sienkiewicza 34, tel. 100

STALE NA SKŁADZIE:

Części zamienne do samochodów Forda. Akcesoria. Oliwa do samochodów. Opony i dętki „Michelin”, „Dunlop”, „Firestone”. Łożyska kulkowe. DOGODNE WARUNKI KREDYTOWE.

5200-8-2